

Ile zarabiają prezesi banków?

30 kwietnia 2017

Działające w Polsce banki robiły wszystko, by nie podzielić się ze społeczeństwem swoimi dochodami. Tak było, kiedy rząd wprowadzał podatek bankowy. Teraz dowiadujemy się ile zarabiają prezesi. Są to bająnskie kwoty.

Kiedy w 2016 roku Prawo i Sprawiedliwość wprowadzało podatek bankowy, lobbyści tego sektora działali na pełnych obrotach. W mediach zaroilo się od informacji jakoby koszty wprowadzenia takiego podatku mieli ponieść klienci banków, na których to obciążenie zostanie przerzucone w postaci wyższych opłat i niższych odsetek.

Tak się oczywiście nie stało, a banki bez problemu regulują należności wobec fiskusa. System się nie załamał, gdyż sektor bankowy w Polsce notuje zyski i obraca ogromnymi kwotami. Suma bilansowa, czyli łączna wartość aktywów wyniosła w 2015 roku 1 bilion 594,9 mld zł. Łączny zysk sektora bankowego w tym samym roku wyniósł natomiast astronomiczne 13 mld złotych.

Banki nie oszczędzają na pensjach dla osób zatrudnionych na najwyższych stanowiskach. Zarobki prezesów plasują się na poziomie niewyobrażalnym dla zwykłego Kowalskiego. Luigi Lovaglio szefujący Bankowi Pekao zarobił w ubiegłym roku 11,8 mln zł (łącznie ze swoim planem motywacyjnym). Daje to 45,5 tys. zł dziennie. Joao Bras Jorge, prezes Banku Millennium, dostał w tym samym czasie w sumie 4,67 mln zł, a Cezary Stypułkowski, prezes mBanku – 3,75 mln zł (łącznie z premiami za poprzednie lata).

Sektor bankowy w niewielkim stopniu zasila jednak budżet państwa. 2015 roku dziesięć największych banków w Polsce oddało fiskusowi z tytułu podatku CIT 2,5 mld zł. To niedużo, lecz winę ponosi tutaj system podatkowy w Polsce, sprzyjający dużym graczom. Od czasów rządów SLD podatek dochodowy dla osób

prawnych jest liniowy ze stawką 19 proc. łączne dochody z CIT wynoszą ok. 30 mld złotych.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu